



Sygn. akt I UK 455/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka (przewodniczący)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania A. A.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 13 września 2016 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 19 marca 2015 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 9 sierpnia 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych
stwierdził, że A. A. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu,
rentowym, wypadkowemu oraz nie podlega dobrowolnie ubezpieczeniu

chorobowemu od 5 lutego 2013 r. - jako osoba prowadząca działalność gospodarczą.

Wyrokiem z dnia 15 stycznia 2014 r. Sąd Okręgowy w G. zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że ubezpieczona, jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu od 5 lutego 2013 r. oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od 5 lutego 2013 r.

Sąd ustalił, że ubezpieczona po zamieszkiwaniu przez 10 lat w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej powzięła zamiar powrotu do Polski wraz z całą rodziną. W tym celu rozpoczęła przygotowania do uruchomienia własnej działalności gospodarczej w Polsce, mającej polegać (na początku) na wypożyczaniu strojów karnawałowych. W tym celu w październiku i listopadzie 2012 r. dokonała zakupu takich strojów na wyprzedażach w Stanach Zjednoczonych (ubezpieczona dysponuje około 120 strojami dla dzieci w wieku od 3 do 10 lat). Ubezpieczona pod koniec 2012 r. przyjechała do Polski. Rozpoczęła działania zmierzające do prowadzenia własnej działalności, tj. formalności urzędowe, przygotowała i rozprowadzała ulotki reklamowe, uruchomiła stronę internetową wypożyczalni. Ubezpieczona kierowała swoją ofertą do indywidualnego klienta, jak i do żłobków, przedszkoli, szkół oraz zakładów fotograficznych. A. A. rozpoczęła prowadzenie działalności od 5 lutego 2013 r. w R., przy ul. L., będącym jej własnością, nabytą wraz z mężem 31 grudnia 2012 r. Działalność polegała na wypożyczaniu strojów karnawałowych. Do 19 lutego 2013 r. ubezpieczona zawarła ponad 30 umów wypożyczenia strojów karnawałowych. Przez okres pierwszych dwóch tygodni od rozpoczęcia prowadzenia działalności ubezpieczona osiągnęła dochód w kwocie ponad 2.500 zł. Ubezpieczona planowała w przyszłości poszerzyć działalność o organizowanie przyjęć dla dzieci, otworzenie w tym celu restauracji dla dzieci.

Ubezpieczona złożyła deklaracje rozliczeniowe ZUS DRA za miesiące od lutego do czerwca 2013 r. z następującą podstawą wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne: za luty 2013 r. - 7.500 zł, za marzec 2013 r. - 9.100 zł, za kwiecień 2013 r. - 9.100 zł, za maj 2013 r. - 4.403,23 zł, za czerwiec 2013 r. - 0 zł.

Przy deklarowaniu podstawy wymiaru składek ubezpieczona, po dokonaniu

analizy rynku, miała na uwadze rodzaj prowadzonej przez nią działalności, atrakcyjność oferty, trwanie najlepszego sezonu do prowadzenia tego typu działalności, tj. sezonu karnawałowego, posiadanie własnego lokalu, tj. nieponoszenie kosztów najmu lokalu oraz plany w zakresie poszerzenia działalności o restaurację dla dzieci. Równocześnie ubezpieczona była finansowo przygotowana na opłacanie składek od takich podstaw jak deklarowane, gdyż środki na ich opłacanie pochodziły ze wspólnego, małżeńskiego budżetu, którego wysokość na to pozwalała, gdyż mąż ubezpieczonej osiąga stałe dochody w Stanach Zjednoczonych. Ubezpieczona 20 lutego 2013 r. udała się do Stanów Zjednoczonych w celu zakupienia dodatkowych strojów karnawałowych. W trakcie tego pobytu z uwagi na złe samopoczucie, omdlenia, skorzystała z pomocy medycznej, w trakcie której zdiagnozowano raka piersi oraz stwierdzono stan ciąży. Z uwagi na to rozpoznanie ubezpieczona została w Stanach Zjednoczonych i podjęła leczenie.

Ubezpieczona, przebywając już w Stanach Zjednoczonych, po konsultacji z centralą ZUS w Warszawie, złożyła w organie rentowym zaświadczenie o ciąży wysokiego ryzyka, braku zdolności do pracy oraz także zaświadczenie od onkologa o stanie zdrowia. W sierpniu 2013 r. ubezpieczona urodziła dziecko. Pod koniec listopada 2013 r. zakończyła leczenie chemią w Stanach i przyjechała do Polski na święta Bożego Narodzenia. Obecnie planuje powrót do Stanów, gdyż od połowy stycznia ma zaplanowaną tam dalszą chemioterapię. Obecnie działalność gospodarczą ubezpieczonej prowadzi jej brat R. D.

Sąd wskazał, że przeprowadzone postępowanie wykazało, że ubezpieczona od 5 lutego 2013 r. faktycznie prowadziła działalność gospodarczą. Przygotowania do otwarcia działalności ubezpieczona czyniła już w 2012 r., gdy nie była w ciąży, jak i nie wiedziała o chorobie nowotworowej.

Ponadto, zdaniem Sądu, w niniejszej sprawie nie budzi zastrzeżeń wysokość zadeklarowanych podstaw wymiaru składek w sytuacji, gdy ubezpieczona posiadała własne zaplecze lokalowe do jej prowadzenia, rozpoczynała działalność w sezonie karnawałowym, planowała poszerzenie działalności i gdy wreszcie opłacanie takich składek od początku prowadzenia działalności było możliwe z uwagi na „dobrą sytuację finansową małżeńską”.

Organ rentowy przyjął zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej, nie kwestionował tego tytułu i przyjął składki za 2013 r. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, że ubezpieczona od 5 lutego 2013 r. prowadzi działalność gospodarczą i w związku z tym podlega ubezpieczeniom społecznym.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 19 marca 2015 r. oddalił apelację organu rentowego od powyższego wyroku.

Sąd drugiej instancji stwierdził, że Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne. Wskazał, że organ rentowy może, dla wykazania, że działalność nie była rzeczywiście prowadzona, a tym samym zgłoszenie nie było zasadne, wskazywać na istotną rozbieżność między deklarowaną podstawą wymiaru składek a poziomem wykazywanych przychodów, ale w świetle zgromadzonego materiału dowodowego wskazującego na rzeczywiste prowadzenie działalności wniosek, że działalność nie była prowadzona, nie jest uprawniony.

Zmierzając do wykazania, że ubezpieczona nie prowadziła faktycznie działalności, a jedynie dokonała jej zarejestrowania i zgłoszenia się do ubezpieczeń celem uzyskania w przyszłości świadczeń zasiłkowych, organ rentowy zaproponował przeprowadzenie dowodu z dokumentacji lekarskiej dla ustalenia, że ubezpieczona dowiedziała się o ciąży i chorobie wcześniej oraz z opinii biegłego lekarza dla ustalenia, czy była zdolna do podjęcia działalności gospodarczej. W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie było błędem Sądu pierwszej instancji pominięcie takich dowodów, gdyż obowiązujące przepisy nie uzależniają prowadzenia działalności gospodarczej od zdolności do pracy czy też posiadania dobrego stanu zdrowia ani nie zabraniają podejmowania działalności gospodarczej kobietom chorym lub będącym w ciąży. W tym stanie rzeczy nawet ustalenie, że ubezpieczona wiedziała o chorobie lub ciąży przed zarejestrowaniem działalności i zgłoszeniem się do ubezpieczenia, nie stałoby na przeszkodzie ustaleniu, że działalność była prowadzona, a tym samym istniał tytuł do ubezpieczenia.

Podniesione okoliczności zadecydowały o uznaniu przez Sąd Apelacyjny, iż zgromadzony materiał dowodowy był wystarczający dla poczynienia istotnych w sprawie ustaleń i pozwalał na przyjęcie, że ubezpieczona dokonała zasadnego

zgłoszenia do ubezpieczeń jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą.

Wyrok ten został zaskarżony przez organ rentowy skargą kasacyjną, który zarzucił mu naruszenie prawa materialnego: art. 2 ustawy z 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 584 ze zm.), przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że ubezpieczona podjęła działalność gospodarczą, pomimo że działalność ta nie miała charakteru zarobkowego i nie była prowadzona w sposób ciągły; art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 1 oraz art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 4 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 963), przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w stwierdzeniu podlegania przez ubezpieczoną obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej w sytuacji, gdy działalność gospodarcza nie miała charakteru zarobkowego ani nie była prowadzona w sposób ciągły, a której zgłoszeniu można przypisać zamiar nadużycia prawa do świadczeń, nie stanowi tytułu podlegania tym ubezpieczeniom; art. 58 § 2 k.c., przez potwierdzenie skuteczności dokonanych przez ubezpieczoną czynności związanych ze zgłoszeniem do ubezpieczeń społecznych, pomimo że działania te, polegające na zamierzonym krótkotrwałym prowadzeniu działalności przy deklarowaniu wysokich podstaw wymiaru składek, naruszają zasady współżycia społecznego, a także naruszenie przepisów postępowania w stopniu mogącym mieć istotny wpływ na wynik sprawy: art. 227 i 278 k.p.c. w związku z art. 380 k.p.c. i art. 391 k.p.c., przez pominięcie dowodu z dokumentacji leczenia i prowadzenia odwołującej się w okresie ciąży oraz dowodu z opinii biegłego celem ustalenia, czy stan jej zdrowia rzeczywiście pozwalał na podjęcie działalności gospodarczej w dacie zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych; art. 382 k.p.c. oraz art. 316 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez wydanie wyroku z pominięciem zgromadzonego materiału dowodowego „prowadzącego do uznania skuteczności dokonanych przez ubezpieczoną czynności w zakresie kreowania tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym”.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną odwołująca się wniosła o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie rozważań podkreślić należy, że niniejsza sprawa dotyczy sporu o podleganie tytułowi ubezpieczeń społecznych wskazanemu w art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, a kwestionowanie zadeklarowanej składki na ubezpieczenia społeczne jest jedynie jednym z argumentów organu rentowego potwierdzających, w jego ocenie, że nie istniał ważny (skuteczny) tytuł do objęcia ubezpieczonej ubezpieczeniem społecznym. Już choćby z tego powodu nie jest uzasadniony zarzut naruszenia art. 58 § 2 k.c., „przez potwierdzenie skuteczności dokonanych przez ubezpieczoną czynności związanych ze zgłoszeniem do ubezpieczeń społecznych, pomimo że działania te, polegające na zamierzonym krótkotrwałym prowadzeniu działalności przy deklarowaniu wysokich podstaw wymiaru składek, naruszają zasady współżycia społecznego”. Obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym wynika z ustawy, a nie z czynności prawnej. Z kolei, jeśli zainteresowany spełnia ustawowe warunki, to jego wniosek o objęcie ubezpieczeniem rodzi stosunek prawny dobrowolnego ubezpieczenia społecznego (por. uzasadnienie uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2010 r., II UZP 1/10, OSNP 2010 nr 21-22, poz. 267).

W orzecnictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że podstawą do powstania obowiązku ubezpieczenia w oparciu o powyższy przepis jest faktyczne wykonywanie działalności pozarolniczej (art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), w tym gospodarczej, co oznacza, że wykonywanie tejże działalności, to rzeczywista działalność zarobkowa wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 listopada 2005 r., I UK 80/05, OSNAPIUS 2006, nr 19-20, poz. 309; z dnia 14 września 2007 r., III UK 35/07, LEX nr 483284; z dnia 18 lutego 2009 r., II UK 207/08, LEX nr 736738; z dnia 19 lutego 2009 r., II UK 215/08, LEX nr 736739; z dnia 19 lutego 2010 r., II UK 186/09, LEX nr 590235; z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 240/09, LEX nr 585723; z dnia 18 listopada 2011 r., I UK 156/11, LEX nr 1102533). Sąd Najwyższy nie ma zatem wątpliwości, że prowadzenie działalności gospodarczej o

tyle stanowi tytuł podlegania ubezpieczeniom, o ile faktycznie ubezpieczony działalność tę wykonuje, choć stopień natężenia jego aktywności może być różny.

Zgodnie z art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, za działalność gospodarczą należy rozumieć zarobkową działalność wytwórczą, budowlaną, handlową, usługową oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodową, wykonywaną w sposób zorganizowany i ciągły. Dla zakwalifikowania danej działalności jako działalności gospodarczej w rozumieniu tego przepisu istotne znaczenia ma zatem jej ciągłość i zarobkowy charakter. Jak trafnie ujął to Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 stycznia 2014 r., I UK 235/13 (LEX nr 1444493), ciągłość w działalności gospodarczej ma dwa aspekty. Pierwszy to powtarzalność czynności, pozwalająca na odróżnienie działalności gospodarczej od jednostkowej umowy o dzieło lub zlecenia albo umowy o świadczenie usługi, które same w sobie nie składają się jeszcze na działalność gospodarczą, zaś drugi aspekt, wynikający zresztą z pierwszego, to zamiar niekrótkiego prowadzenia działalności gospodarczej. Zgodzić się też należy z przedstawionym w tym wyroku stanowiskiem, że stan ciąży sam w sobie nie wyklucza ciągłości podjętej działalności, natomiast braku podstawowej cechy ciągłości działalności gospodarczej można dopatrzyć się w przypadku, gdy od początku wysoce wątpliwe będzie rozpoczęcie i prowadzenie działalności, a tę wątpliwość można wywieść ze stanu zdrowia osoby zgłaszającej się do ubezpieczenia społecznego, a przede wszystkim jej świadomości co do niemożliwości prowadzenia działalności. To zaś należy do sfery faktów.

Z tych przyczyn nieuprawnione było stanowisko Sądu drugiej instancji akceptujące nieuwzględnienie wniosku organu rentowego o przeprowadzenie dowodu z dokumentacji leczenia i prowadzenia ubezpieczonej w okresie ciąży oraz dowodu z opinii biegłego celem ustalenia, czy stan jej zdrowia rzeczywiście pozwalał na podjęcie działalności gospodarczej. Taki dowód pozwoliłby na poczynienie ustaleń co do świadomości ubezpieczonej odnośnie do swojego stanu zdrowia w momencie zgłoszenia się do ubezpieczenia. W przypadku bowiem ustalenia, że ubezpieczona wiedziała wtedy, że stan jej zdrowia uniemożliwia prowadzenie działalności gospodarczej, okoliczność „zawarcia ponad 30 umów wypożyczenia strojów karnawałowych” i osiągnięcia dochodu w kwocie 2.500 zł – w

okresie od 5 lutego 2013 r. do 19 lutego 2013 r. (data faktycznego zaprzestania działalności z uwagi na stan zdrowia), niekoniecznie oznaczać musi potwierdzenie działalności o charakterze ciągłym, ale może wskazywać na krótkotrwałe (już w zamierzeniu) działania mające uwiarygodnić tytuł do objęcia ubezpieczeniami, w tym przede wszystkim ubezpieczeniem chorobowym.

Rację ma także organ rentowy, że drugim elementem kreującym działalność gospodarczą jest jej zarobkowy charakter. Wprawdzie generowanie strat przez osobę prowadzącą działalność gospodarczą (zamiast spodziewanych zysków), z uwagi na koszty działalności przewyższające dochód, nie przekreśla jej zarobkowego charakteru, ale inaczej należy ocenić sytuację, w której od początku wymiernym, stałym i założonym z góry kosztem, nieznajującym pokrycia w przewidywanych zyskach, staje się opłacanie składek na ubezpieczenia społeczne w wysokości znacznie przekraczającej obowiązujące minimum. Takie multiplikowanie kosztów prowadzonej działalności, nieuzasadnione jest przecież potrzebą inwestowania w podjęte przedsięwzięcie celem jego perspektywicznego rozwoju. Wszystko to, na co słusznie wskazuje skarżący, może prowadzić do wniosku, że z założenia wynik finansowy prowadzonej działalności jest nieistotny. Może to wskazywać na intencję (element subiektywny) nie tyle podjęcia i wykonywania zarobkowej działalności gospodarczej, lecz włączenia do systemu ubezpieczeń społecznych w celu uzyskania wysokich świadczeń. Uwypukla się to szczególnie w sytuacji, gdy osoba rozpoczynająca działalność i deklarująca taką podstawę wymiaru składki, ma świadomość, że stan zdrowia czyni ją niezdolną do jej prowadzenia.

Ponieważ Sąd drugiej instancji nie brał pod uwagę omówionych cech charakteryzujących działalność gospodarczą i nie odniósł ich do okoliczności faktycznych niniejszej sprawy, uzasadnione okazały się zarzuty naruszenia art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 1 oraz art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 4 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

kc